Treść podziękowań: Szanowny Panie, w dniu dzisiejszym miałam okazję składać zeznania w charakterze świadka i pokrzywdzonego w KPP Koluszki w pokoju 124. Chciałabym pogratulować Panu zespołu ludzi, których Pan Komendant zgromadził w swoim zespole. Pierwszy kontaktujący się ze mną przedstawiciel Policji - Pan Sierżant M. Piorun, wykazał się w kontaktach ze mną zarówno telefonicznych jak i bezpośrednim, ogromną empatią, niezwykłą kulturą osobistą oraz zaangażowaniem, aby jak najlepiej dla mnie dopasować termin składania zeznań, służył poradą i odpowiedzią na pytania z którymi się borykałam. Dzięki Panu Sierżantowi Piorunowi mój stres związany z wizytą na komendzie znacznie zmalał , czułam się bardzo komfortowo, potraktowana "po ludzku" dzięki temu, w jaki sposób Pan Sierżant pokierował wszystkimi rozmowami aż do mojej wizyty w KPP Koluszki. Zeznania składałam u młodszej aspirant Wiolety Walczewskiej oraz jej współpracownika (którego niestety nazwiska nie poznałam). Byli to funkcjonariusze wyznaczeni w zastępstwie za przebywającą na zwolnieniu lekarskim prowadzącą moją sprawę. Jestem pod ogromnym wrażeniem zaangażowania tych Państwa w wykonywane przez Nich obowiązki, zwłaszcza że przyszło im zajmować się nie swoją sprawą. Z ogromną cierpliwością, bardzo szczegółowo, przez prawie 4 godziny zbierali wszystkie zeznania ode mnie, pozostając sami długo po zakończeniu już swoich godzin pracy. Nie dano mi odczuć nawet przez chwilę, abym np. pospieszyła się, bo godziny urzędowania już minęły. Wręcz przeciwnie - Pani Wioleta dopytywała, dociskała każdy temat, który uznała za zbyt pobieżnie opisany przeze mnie. Składane zeznań zostało zorganizowane w bardzo komfortowej atmosferze, co pozwoliło mi na wypowiedzenie wszystkiego, co było dla mnie ważne.

Jestem bardzo pozytywnie zaskoczona kontaktem z funkcjonariuszami KPP Koluszki a Pana podwładnymi. Z poważaniem